

UZASADNIENIE

Przedmiot i przebieg postępowania

Pozwem z dnia 29 sierpnia 2022 roku (data stempla pocztowego) wniesionym do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie powód W. D. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) w S. wniósł o zasądzenie od (...) S.A. z siedzibą w W.: kwoty 5 249,46 zł (tytułem częściowego odszkodowania za uszkodzenia powstałe w dniu 30 kwietnia 2022 r. w mieniu położonym przy ul. (...), (...)-(...) P., należącym do poszkodowanych J. K. i M. K.) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 lipca 2022 r. do dnia zapłaty oraz kwoty 400 zł (tytułem zwrotu wydatków związanych z wykonaniem kosztorysu naprawy uszkodzeń po szkodzie) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 30 kwietnia 2022 roku doszło do uszkodzenia mienia położonego przy ul. (...), (...)-(...) P., należącego do poszkodowanych J. K. i M. K.. Uszkodzone dobro było objęte ważną umową ubezpieczenia mienia z pozwanym ubezpieczycielem. Szkoda została zgłoszona do ubezpieczyciela, który wypłacił na rzecz poszkodowanych odszkodowanie w wysokości 2 287,28 zł. Poszkodowani w drodze umowy cesji wierzytelności zbyli swoją wierzytelność na rzecz powoda. Powód wskazał, że kwota wypłaconego odszkodowania była zaniżona, a rzeczywiste koszty przywrócenia mienia do stanu sprzed szkody wynosiły 13 186,21 zł (pozew, k. 2-6).

W sprzeciwie pozwanego od nakazu zapłaty z dnia 16 listopada 2022 roku (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa. W ocenie pozwanego wypłacona kwota odszkodowania odpowiada poniesionej przez poszkodowanego szkodzie i pozwala na przywrócenie uszkodzonego mienia do stanu sprzed zdarzenia. Nadto wskazał, że przedłożony przez powoda kosztorys jest zawyżony co do zakresu przyjętych prac jak i ich rozmiarów. Zakwestionował także zasadność żądanie zwrotu kosztów sporządzenia kosztorysu naprawy przez rzeczoznawcę powoda (sprzeciw, k. 31-32).

Ustalenia faktyczne

J. K. i M. K. byli w okresie od 30 marca 2022 r. do 29 marca 2023 r. ubezpieczeni w ramach polisy ubezpieczeniowej (...). Przedmiotem ubezpieczenia był ich dom jednorodzinny położony w P. przy ul. (...). Dom ten był ukończony, wybudowany w 1990, o konstrukcji niepalnej. Ubezpieczenie zostało zawarte w wariantcie od wszystkich ryzyk na sumę ubezpieczenia w wysokości 150 000 zł. Do umowy ubezpieczenia miały zastosowanie OWU nr UZ/255/2021 r. z dnia 14 września 2021 r.

(polisa ubezpieczeniowa, k. 10)

Dnia 17 czerwca 2022 r. M. K. zgłosił powstanie szkody w budynku – uszkodzenia elewacji (dwóch ścian) na skutek bytowania ptaków. W kilku miejscach powstały punktowe (do 10 cm średnicy) ubytki w tynku i położonym pod nim styropianie. Dziury wydziobywał dzięcioł.

(akta szkody na płycie zawierające podsumowanie zgłoszenia szkody, str. 51, 52 pliku pdf oraz dokumentacja fotograficzna budynku po szkodzie – pliki .pdf na płycie CD, k. 36; przesłuchanie M. K., k. 77v)

Dnia 30 czerwca 2022 r. po dokonaniu przez ubezpieczyciela oględzin w celu ustalenia wysokości szkód przyznał on na podstawie kosztorysu odszkodowanie w kwocie 2 287,28 zł i wypłacił je ubezpieczonemu.

(kosztorys ubezpieczyciela – odrębny plik na płycie CD, k. 36; pismo dot. wypłaty odszkodowania k. 11)

Poszkodowani w dniu 5 sierpnia 2022 roku zbyli wierzytelność przysługującą im przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu umowy ubezpieczenia majątkowego za poniesioną szkodę z dnia 30 kwietnia 2022 roku na rzecz W. D., prowadzącego

działalność gospodarczą pod firmą (...). Otrzymali za cesję wynagrodzenie w kwocie 2 500 zł, która to kwota – łącznie z odszkodowaniem już otrzymanym od (...) – pozwoliła na załatwienie dziur w ścianie

(umowa cesji, k. 8-9; zeznania M. K., k. 77v; potwierdzenie przelewu, k. 92)

Przed wystąpieniem z powództwem W. D. zlecił sporządzenie wyliczenia wysokości szkody w uszkodzonym budynku. Na podstawie kosztorysu nr (...) sporządzonego przez G. L., będącego głównym rzeczoznawcą (...) Sp. z o.o., ustalono, że usunięcie skutków szkody z dnia 30 kwietnia 2022 r. w postaci wykonania robót remontowo – budowlanych obejmowało koszty w wysokości 13 186,21 zł brutto. Taką też kwotę rzeczoznawca przyjął jako kwotę należną za przywrócenie mienia do stanu sprzed szkody. Koszt sporządzenia tego kosztorysu wynosił 400 zł netto (492 zł brutto). Później kosztorys ten został skorygowany do kwoty 12 922,07 zł.

(kosztorys nr (...), k. 12-15; faktura nr (...), k. 16; kosztorys po zmianie, k. 108-116).

Powód prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...), a przedmiotem jego działalności jest m. in. pozostała finansowa działalność usługowa, gdzie indziej niesklasyfikowana, z wyłączeniem ubezpieczeń i funduszy emerytalnych (kod (...) 64.99.z).

(wydruk z (...), k. 17).

Wysokość kosztów potrzebnych do usunięcia skutków szkody powstałej w budynku uszkodzonych według wartości nowej oraz z uwzględnieniem zapisów § 13-15 OWU i średnich cen robocizny i materiałów aktualnych w II kwartale 2022 r. wynosi 5 594,88 zł brutto. Biegły wskazał, że możliwe jest usunięcie szkody poprzez dokonanie punktowych uzupełnień docieplenia i tynku oraz pomalowanie ściany.

(opinia biegłego, k. 118-128; opinia uzupełniająca, k. 154-166)

Omówienie dowodów

Sąd oparł się na dowodach wymienionych powyżej. Ich wiarygodność nie budziła wątpliwości stron, a okoliczności faktyczne zasadniczo nie były przedmiotem sporu między stronami. W szczególności nie budziło wątpliwości, że zawarta pomiędzy uszkodzonymi a powodem umowa cesji dotyczy szkód w ich budynku oraz odszkodowania, które zostało wypłacone przez pozwanego 30 czerwca 2022 r. – pomimo że w umowie cesji podano datę powstania szkody (30 kwietnia 2022 r.), która nie pojawia się w aktach szkody. Zresztą z uwagi na charakter szkody – powstałej w wyniku wydziobania fragmentów elewacji i ocieplenia przez dzieci – jakkolwiek „data szkody” może być wskazana tylko szacunkowo. W braku sporu pomiędzy stronami co do tego, że umowa cesji z 5 sierpnia 2022 r. dotyczy właśnie tych szkód, które zostały zgłoszone 17 czerwca 2022 r. i za które wypłacono częściowo odszkodowanie 30 czerwca 2022 r., Sąd również nie dopatrył się w tejże umowie niejasności lub wątpliwości.

Sporne między stronami były zakres prac niezbędnych do usunięcia powstałej szkody oraz wysokość należnego powodowi odszkodowania. Z uwagi na konieczność ustalenia wysokości kosztów naprawy usunięcia powstałej szkody, sąd dopuścił dowód z opinii biegłego.

Biegły sporządził wyliczenie w dwóch wariantach – wg. cen obowiązujących na dzień sporządzenia opinii oraz cen z II kwartału 2022 r. (w którym to okresie ubezpieczyciel przyznał uszkodzonym odszkodowanie). Początkowo ustalił koszty usunięcia szkody na kwoty 6 371,94 zł (wg. cen na 30.04.2022 r.) lub 7 351,37 zł (wg. cen na datę opinii, 13.04.2023 r.). Powód zgodził się z tą opinią i wskazał, że do ustalenia wysokości należnego mu odszkodowania należy przyjąć wariant cen z daty sporządzenia opinii (k. 138-139), a pozwany zgłosił do niej zastrzeżenia. Biegły w opinii uzupełniającej ustosunkował się do tych zastrzeżeń i skorygował kosztorysy, przyjmując w nich jako stawkę podatku od towarów i usług stawkę 8% zamiast 23%. W ten sposób biegły ustalił koszty usunięcia szkody na kwotę 5 594,88 zł (wg. cen na 30.04.2022 r.) lub 6 637,84 zł (wg. cen na datę opinii), k. 155-166, nie zmieniając jednak zakresu prac i

kosztów, jakie składałyby się na usunięcie szkody. Kosztorys ten został sporządzony przejrzyście, nie zawierał błędów rachunkowych ani merytorycznych.

Dopiero w odpowiedzi na doręczenie opinii uzupełniającej pełnomocnik powoda zgłosił zarzuty dotyczące zakresu prac i zakładanych przez biegłego do wykorzystania materiałów. A zatem pomimo braku zmian w tym zakresie pomiędzy opinią pierwotną a uzupełniającą stanowisko powoda uległo diametralnej zmianie, gdyż do opinii pierwotnie sporządzonej nie miał zastrzeżeń, a wręcz stwierdził na piśmie, że zawiera prawidłowe wyliczenie kosztów naprawienia szkody. Jego zarzuty można było zatem potraktować jako spóźnione, gdyż nie dotyczyły kwestii, które uwidoczniły się dopiero w opinii uzupełniającej, ale stanowiły sedno także opinii pierwotnie sporządzonej.

Niezależnie od powyższego Sąd nie uznał argumentów przedstawionych w piśmie z dnia 10 lipca 2023 r. za przekonujące i udowodnione na tyle, aby uzasadniały one zasięganie opinii biegłego po raz kolejny. Powód nie zacytował ani nie powołał konkretnych przepisów lub norm BHP, które wykluczałyby wykonywanie prac z użyciem rusztowań zaproponowanych przez biegłego (przestawianych, nie montowanych na całej długości ściany). Z kolei wymianę tynków na całej ścianie Sąd uznał za nadmierne i wykraczające ponad usunięcie skutków szkody, lecz prowadzące w istocie do modernizacji elewacji oraz stanowiące ulepszenie budynku ponad dotychczasowy stan – co nie podlega indemnizacji na podstawie umowy ubezpieczenia. Uszkodzenia elewacji miały bowiem charakter punktowy, były w większości niewielkie i możliwe do uzupełnienia fragmentarycznie. Jest też niejasne, dlaczego powód zwraca uwagę, że na ścianie był położony tynk strukturalny i taki też powinien zostać położony po szkodzie. Istotnie, elewacja była pokryta tynkiem strukturalnym a wyceny biegłego przewidują (w pozycji szóstej, na podstawie KNR-W-2- (...) -02) „...pokrycie wyprawami elewacyjnymi ścian ... z fakturą grysową.”, czyli nie gładkim, odbiegającym wyglądem powierzchni od istniejącego.

Sąd uznał więc, że dotychczas sporządzone opinie przez biegłego były wystarczające dla ustalenia kosztów naprawy budynku i nie było konieczności ich uzupełnienia w żadnym zakresie. Dlatego też dowód z kolejnej uzupełniającej opinii biegłego został przez Sąd pominięty jako zbędny dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. (k. 195).

W kwestii prowadzonej przez powoda działalności gospodarczej Sąd oparł się na wydruku z (...) załączonego do pozwu (k. 17-v).

Ocena prawna

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Cesja praw do odszkodowania

Zgodnie z treścią art. 509 § 1 i 2 k.c., wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, a wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Pozwany nie przedstawił argumentów świadczących o tym, że umowa cesji wierzytelności poszkodowanych na rzecz powoda jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego lub niezgodna z istotą stosunku ubezpieczeniowego. Umowy tego rodzaju są w obrocie stosowane powszechnie i stanowią realizację obowiązującej na gruncie k.c. swobody umów. Nie sposób dopatrzeć się niezgodności z zasadami współzycia społecznego z powodu „chęci uzyskania korzyści przewyższającej rzeczywistą szkodę”. Umowa cesji nie została zawarta z takim zamiarem (a przynajmniej brak na to jakiegokolwiek dowodu), a wysokość rzeczywistej szkody jest rozstrzygająco ustalana dopiero w postępowaniu sądowym, toteż wnioskowanie o nieważności umowy cesji wierzytelności odszkodowawczej przed poddaniem sprawy pod osąd sądu należy uznać (z zasady) za przedwczesne i wadliwe.

Ustalenie prawa do odszkodowania od ubezpieczyciela, wysokość odszkodowania

Kwestię odpowiedzialności odszkodowawczej w niniejszej sprawie regulowała zawarta między poszkodowanymi (jako ubezpieczonymi) a pozwanym umowa ubezpieczenia nieruchomości, obejmująca ubezpieczenie domu jednorodzinnego położonego w P. przy ul. (...) – w wariantcie od wszystkich ryzyk oraz ogólne warunki kompleksowego ubezpieczenia (OWU) (...).

Zgodnie z § 5 ust. 2 OWU zakresem ubezpieczenia nieruchomości w wariantcie od wszystkich ryzyk objęte są szkody polegające np. na zdarzeniach losowych, przepięciach, dewastacjach i innych wypadkach ubezpieczeniowych.

Ponadto zgodnie z art. 805 § 1 i § 2 pkt 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przy ubezpieczeniu majątkowym świadczenie ubezpieczyciela polega w szczególności na zapłacie określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku, przy czym w myśl art. 824¹ § 1 k.c., o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Odszkodowanie ma zasadniczo na celu naprawienie szkody wyrządzonej ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu w wyniku zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

W niniejszej sprawie ubezpieczyciel nie kwestionował zajścia wypadku ubezpieczeniowego polegającego na uszkodzeniu elewacji budynku przez dzięcioła i wypłacił poszkodowanym z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 2 287,28 zł. Pozwany kwestionował jedynie zasadność żądania powoda w wysokości przewyższającej wypłaconą kwotę, która pozwoliła, w jego ocenie, w pełni na przywrócenie uszkodzonego mienia do stanu sprzed zdarzenia. Pozwany powoływał się też na sprzeczność umowy cesji z celem umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z § 13 ust. 1 OWU (k. 12v) (...) ustala wysokość odszkodowania w kwocie, która odpowiada wysokości poniesionej szkody i nie przekracza sumy ubezpieczenia wskazanej w polisie oraz uwzględnia limity odpowiedzialności określone w § 12. Stosownie do § 13 ust. 2 pkt 1 OWU dla domu jednorodzinnego (...) ustala wysokość odszkodowania: a) w wartości nowej – jeżeli na pierwszy dzień okresu ubezpieczenia wiek domu: o niepalnej konstrukcji nie przekracza 45 lat, a dla palnej konstrukcji nie przekracza 30 lat; b) w wartości rzeczywistej – jeżeli na pierwszy dzień okresu ubezpieczenia wiek domu przekracza wartości podane w lit. a.

Dodatkowo § 14 ust. 1 OWU (k. 12v) przewiduje, że w ubezpieczeniu nieruchomości i ubezpieczeniu stałych elementów wysokość odszkodowania ustalana jest na podstawie kosztorysu, który sporządziło (...) w eksperckim systemie kosztorysowania robót i obiektów budowlanych lub w oparciu o cenniki budowlane opracowane przez podmioty wyspecjalizowane w zakresie budownictwa. Natomiast w § 15 (k. 12v) wskazano, że przy ustalaniu wysokości odszkodowania (...) uwzględnia wartość pozostałości po uszkodzonym lub zniszczonym przedmiocie ubezpieczenia, jednak nie uwzględnia wartości naukowej, kolekcjonerskiej, artystycznej, zabytkowej lub pamiątkowej oraz kosztów, które wynikają z braku części zamiennych lub materiałów potrzebnych do przywrócenia stanu sprzed szkody. Wysokość odszkodowania (...) ustala na podstawie cen z dnia jego ustalenia.

Sposób określenia wartości nowej wynika zaś z definicji zawartych w § 2 OWU. W myśl pkt 46 § 2 OWU „wartość nowa” to wartość, która odpowiada kosztom przywrócenia mienia do stanu nowego lecz nie ulepszonego oraz dla domu jednorodzinnego stanowi wartość, która odpowiada kosztom naprawy lub odbudowy, która jest określona z uwzględnieniem dotychczasowej konstrukcji, wymiarów i standardów wykończenia oraz przy zastosowaniu takich samych lub najbardziej zbliżonych materiałów, przy uwzględnieniu średnich cen występujących na terenie, na którym wystąpił wypadek ubezpieczeniowy. Z kolei wartość, która odpowiada kosztom naprawy lub odbudowy określona jest zgodnie z zasadami kalkulacji i ustalania cen robót budowlanych, elektrycznych i instalacyjnych, stosowanych w budownictwie. Dla określenia tej wartości (...) uwzględnia również koszty transportu, montażu, demontażu.

Powód oparł swoje żądanie na twierdzeniu, że w niniejszej sprawie doszło do nieprawidłowości polegających na błędnym ustaleniu przez pozwanego wartości szkody. Wskazał, że pozwany wypłacił poszkodowanemu zaniżoną kwotę, która uniemożliwia przywrócenie mienia do stanu pierwotnego. Według twierdzeń strony powodowej,

pozwany ubezpieczyciel przy wycenie szkody nie uwzględnił wszystkich uzasadnionych technologicznie prac oraz nie zastosował prawidłowych stawek robocizny i cen materiałów, co według niej było przyczyną odszkodowania w zaniżonej wysokości.

Sąd w oparciu o sporządzoną w sprawie opinię biegłego uznał za częściowo słuszną argumentację przedstawioną przez stronę powodową. Wyplacona kwota ubezpieczenia nie rekompensowała bowiem poniesionej przez poszkodowanego szkody. Z ustaleń biegłego wynika, że koszty naprawy elewacji w budynku poszkodowanego oszacowane według cen robocizny i materiałów z II kwartału 2022 r., a więc w okresie ustalania wysokości przez ubezpieczyciela wynosiły 5 594,88 zł brutto. Argumenty strony powodowej o konieczności wykonania dodatkowych prac naprawczych w zakresie przede wszystkim ponownego ocieplenia i otynkowania całej ściany budynku, doliczenia kosztów wykonania tych prac (w tym zakładania rusztowań) w kosztorysie naprawczym i powiększenia tym samym wysokości odszkodowania, nie zasługiwały w ocenie Sądu na uwzględnienie z przyczyn bliżej opisanych w pkt 14 uzasadnienia (prace te wykraczałyby ponad usunięcie szkody, a służyłyby modernizacji i polepszeniu stanu budynku).

Sąd nie uwzględnił argumentacji pozwanego co do tego, że ustalona wysokość odszkodowania powinna w ogóle pomijać kwotę podatku VAT i narzut zysku oraz zakładać usunięcie szkody systemem gospodarczym. Odszkodowanie powinno obejmować wyniki z tego tytułu koszty, a więc również usług remontowo-budowlanych, a nie zakładać wykonywanie tych prac samodzielnie przez poszkodowanego.

Sąd ostatecznie nie zgodził się również z powodem co do tego, że ustalenie wysokości szkody powinno odbyć się według cen aktualnych na dzień opracowania opinii, tj. 6 kwietnia 2023 r. Powód powoływał się na § 15 ust. 2 zd. 1 OWU, zgodnie z którym wysokość odszkodowania (...) ustala na podstawie cen z dnia jego ustalenia. Dla rozstrzygnięcia tej wątpliwości należy zwrócić uwagę na podstawę dochodzonego roszczenia – czy było nim niewykonanie umowy ubezpieczenia, czy też nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy ubezpieczenia (art. 471 k.c.). Pozwany przeprowadził postępowanie likwidacyjne, ustalił i wypłacił ustaloną kwotę odszkodowania, toteż nie może być mowy o tym, by swojego zobowiązania nie wykonał. To, czy przyznane odszkodowanie faktycznie rekompensowało szkodę, należy raczej upatrywać w kategorii należytego lub nienależytego wykonania zobowiązania. W celu oceny, czy pozwany w sposób należyty wykonał swoje zobowiązanie, adekwatne będzie posłużenie się cenami materiałów i usług aktualnymi na datę jego wykonania. Tylko w taki sposób można dokonać oceny, czy wyplacone odszkodowanie wystarczyło na przeprowadzenie niezbędnych do usunięcia szkody prac, czy nie. W przeciwnym wypadku – wzięcia pod uwagę cen aktualnych na dzień sporządzania opinii lub wyrokowania – dokonanie takiej (racjonalnej) oceny jest niemożliwe z powodu zmiany cen w czasie. Porównywanie odszkodowania ustalonego według cen z jednego momentu w czasie i według cen z innego, późniejszego o 1-3 lata, może prowadzić do paradoksów i pojawienia się trudnych do usunięcia wątpliwości. Może się bowiem okazać, że zaproponowany przez ubezpieczyciela zakres prac był właściwy, ale ze względu na zmianę cen biegły w sprawie sądowej wyliczył aktualną wartość tych prac na kwotę wyższą niż ubezpieczyciela 1-3 lata wcześniej. Zgodnie ze stanowiskiem powoda w takiej sytuacji Sąd powinien zasądzić różnicę między tymi wartościami, choć nie sposób ubezpieczycielowi w takiej sytuacji postawić zarzutu co do sposobu wykonania przez niego zobowiązania. W przypadku istotnego wzrostu cen może, w skrajnym przypadku, dojść wręcz do sytuacji, w której wykonanie nawet mniejszego zakresu prac według cen aktualnych byłoby bardziej kosztowne niż szerszego zakresu 1-3 lata wcześniej, gdy to ubezpieczyciel ustalał odszkodowanie. Oparcie się na cenach z daty orzekania przez sąd w sposób pożądanym przez powoda oznaczałoby również, że jeśli zakres niezbędnych prac ustalonych przez biegłego pokrywałyby się nawet w bardzo dużym zakresie z tym ustalonym przez ubezpieczyciela, to odszkodowanie i tak uwzględniałoby wzrost cen wykonania tych prac – nawet jeśli ubezpieczyciel już wcześniej za nie przyznał odszkodowanie (tylko że wcześniej). Innymi słowy stanowisko prezentowane przez powoda obciąża zjawiskiem wzrostu cen materiałów i usług wyłącznie ubezpieczyciela, podczas gdy w zwyczajnych warunkach obrotu taki wzrost powinien kontrahentów dotyczyć w możliwie równym stopniu.

Z tego względu § 15 ust. 2 zd. 1 OWU nie można rozumieć jako uzasadniającego w każdym wypadku opieranie się w postępowaniu sądowym na cenach aktualnych na datę orzekania. Skoro ubezpieczyciel przeprowadził postępowanie likwidacyjne i ustalił odszkodowanie według cen wówczas aktualnych, to zachował się zgodnie z § 15 ust. 2 zd. 1 OWU. W takim przypadku w sprawie sądowej Sąd powinien ocenić, czy w momencie ustalania tego odszkodowania

ubezpiaczyciel prawidłowo określił zakres niezbędnych prac, materiałów oraz ich koszt – a nie prowadzić ustaleń tak jakby ubezpieczyciel zupełnie zaniechał przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego i wypłacenie odszkodowania. W sprawie niniejszej jest to tym bardziej słuszne z tego powodu, że powód nie jest bezpośrednio poszkodowanym w sprawie i to nie on usunął lub będzie usuwał szkodę (wykonywał naprawy) w majątku cedenta (przynajmniej nie takiego nie wynika z przedłożonej umowy cesji), nie będzie więc musiał nabywać materiałów i usług po wypłacie przez (...) dochodzonego odszkodowania.

Mając więc na uwadze, iż poszkodowanemu wypłacona została już kwota odszkodowania w wysokości 2 287,28 zł, powód mógł domagać się zapłaty kwoty 3 307,60 zł stanowiącej różnicę pomiędzy wartością szkody, którą Sąd ustalił na podstawie opinii biegłego na dzień jej powstania a wypłaconą już kwotą odszkodowania.

Dlatego też Sąd uznał powództwo z tytułu wypłaty odszkodowania za powstałą szkodę za zasadne do kwoty 3 307,60 zł. Żądanie odszkodowania w kwocie przewyższającej kwotę zasądzoną Sąd oddalił.

Odszkodowanie w wysokości kosztów sporządzenia prywatnego kosztorysu napraw

Na skutek dokonania cesji wierzytelności cesjonariusz wstępuje w sytuację prawną cedenta jako wierzyciela. W sytuacji, w której przedmiotem przelewu jest roszczenie odszkodowawcze z tytułu dobrowolnej umowy ubezpieczenia, cesjonariuszowi przysługują więc wierzytelności w takiej wysokości, jakie przysługiwały poszkodowanemu w momencie cesji, ale też i dalsze wierzytelności mieszczące się w ramach umowy tego ubezpieczenia.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Naprawa szkody w tym przypadku następuje według zasad ustalonych w art. 361 k.c., tzn. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W tych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

W ocenie Sądu, powód nie wykazał zasadności poniesienia kosztów oszacowania wysokości szkody w mieniu poszkodowanego bytowaniu dzięcioła. Sąd niezmiennie podtrzymuje swoje stanowisko wielokrotnie już wyrażane w sprawach z powództwa powoda, a mianowicie że zlecenie przez niego wyceny spółce (...) (której jest współnikiem) rodzi pewne podejrzenie, że zlecając wyceny tej spółce powód nie kierował się obiektywną potrzebą i opłacalnością tej oferty (z perspektywy osoby poszkodowanej – obowiązanej do minimalizacji szkody), tylko chęcią zrefundowania przez ubezpieczyciela wydatku powoda na rzecz spółki, której jest współnikiem. Co jednak najistotniejsze, powód w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej sam zajmuje się działalnością związaną z oceną ryzyka i szacowaniem poniesionych strat, wobec czego oszacowanie przez niego kosztów wyceny takiego mienia nie powinno wymagać zasięgnięcia opinii osoby trzeciej, a ewentualne wydatki z tym związane stanowią koszty prowadzonej działalności gospodarczej. Z pewnością zatem koszt zasięgnięcia takiej opinii w przypadku powoda nie jest wydatkiem celowym, który winien mu zwrócić pozwany ubezpieczyciel (tym bardziej, że w toku sprawy okazało się, że załączona do pozwu wycena jest obciążona błędem).

Powództwo w zakresie zapłaty kwoty 400 zł podlegało tym samym oddaleniu.

Odsetki

Zakład ubezpieczeń zobowiązany był do wypłaty odszkodowania zgodnie z treścią art. 817 k.c. w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku i wystąpieniu szkody. Z treści akt szkodowych dołączonych do sprawy wynika, że pozwany o szkodzie był zawiadomiony 17 czerwca 2022 r., a zatem ostatnim dniem tego 30-dniowego okresu był 17 lipca 2022 r. (przypadający w niedzielę), a od 19 lipca (z uwagi na art. 115 k.c.) poszkodowanym (następnie powodowi) przysługiwały odsetki ustawowe za opóźnienie na podstawie art. 481 k.c.

Dlatego Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty przyznanego odszkodowania tj. 3 307,60 zł od dnia 19 lipca 2022 r. do dnia zapłaty.

Powód wnosił zaś o zasądzenie odsetek od kwoty odszkodowania od dnia 1 lipca 2022 r. W tym dniu pozwany nie pozostawał jeszcze w opóźnieniu ze spłatą. Dlatego też w zakresie od 1 do 19 lipca 2022 r. roszczenie odsetkowe zostało oddalone.

Koszty postępowania

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem Sąd w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty wzajemnie znosi lub stosunkowo rozdziela. W niniejszej sprawie oddaleniu podlegała część roszczenia w związku z czym Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Powód wygrał sprawę w 59%, może więc domagać się od pozwanego zwrotu 59% poniesionych kosztów postępowania (400 zł opłaty sądowej od pozwu, 17 zł opłaty skarbowej, 703,36# zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet biegłego i 1 800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie), czyli 1 723,01 zł. Pozwany mógł żądać od powoda pokrycia 41% poniesionych kosztów (17 zł opłaty skarbowej, 703,36 zł tytułem wykorzystanej zaliczki na poczet biegłego i 1 800 zł kosztów zastępstwa procesowego na podstawie § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych), czyli 1 033,35 zł. Po zbilansowaniu tych kwot otrzymuje się 689,66# zł i taką też sumę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda, powiększając ją o odsetki ustawowe za opóźnienie – 98 §1¹ k.p.c.

W związku z tym, że w toku postępowania zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego nie zostały wykorzystane w całości, Sąd nakazał zwrócić stronom po 796,64 zł na podstawie art. 84 ust. 2 w zw. z art. 80 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Zarządzenie:

(...)

(...)